

HISTORIA SZKOŁY W MŚCICACH – LATA 1945-2005

Państwowa Szkoła Powszechna w Mścicach (1945-1946)

Organizatorką polskiej szkoły w Mścicach była najprawdopodobniej Zofia Gergowich¹, wykwalifikowana i doświadczona nauczycielka z Markowa w pow. Buczacz (obecnie Ukraina), pracująca w zawodzie od 1929 r., która wkrótce po przybyciu do Mścic wyszła za mąż przyjmując nazwisko Czajka. Już w roku szkolnym 1944/45 (najprawdopodobniej w sierpniu 1945) rozpoczęła prowadzenie w Mścicach zajęć dla 15 uczniów klas I-III (5 uczniów klasy I, 4 - II, 6 - III). Zajęcia trwały tylko przez 11 dni i dlatego nie byli sklasyfikowani, choć jeden uczeń ze względu na wiedzę i umiejętności został skierowany od nowego roku szkolnego do V klasy Państwowej Szkoły Powszechnej w Koszalinie².

Rok szkolny 1945/46 zaczął się już uroczystie od 1 września 1945. Ponieważ jednak pani Zofia Gergowich (Czajka) była jedyną nauczycielką, musiała uczyć we wszystkich klasach, na dwie zmiany. Prowadziła 15 godzin w klasie I oraz 16 w łączonych klasach II i III. Dodatkowo kl. III miała jeszcze 5 godzin samodzielnie: geografii, nauki o przyrodzie i historii. Zajęcia szkolne odbyły się już przez 195 dni.

Trudności były ogromne. Pracę zapewne utrudniał brak podręczników i zeszytów. Dlatego często wykorzystywano ocalone fragmenty książek oraz ponemieckie druki, by pisać po ich czystej stronie. Pisano znalezionymi ołówkami, piórami, kredkami.

Wg stanu z 1.12.1945 w szkole było 33 uczniów (13 w I klasie, 9 w II i 11 w III) – zob. Tabela 1. Wszyscy uczniowie byli wyznania rzymsko-katolickiego.

W roku 1945, a nierzadko także w 1946 nauczyciele byli bez środków do życia. Nie było ustalonych wynagrodzeń, a więc nie były one wypłacane. Możemy przypuszczać, że szkoła przetrwała dzięki pomocy i opiece ludności wsi.

Publiczna Szkoła Powszechna w Mścicach (1946-1948)

W kolejnym roku szkolnym stopień organizacji szkoły w Mścicach został zmieniony – z trzyklasowej na czteroklasową. Nastąpiła także zmiana nazwy placówki na Publiczną Szkołę Powszechną. Ponieważ w budynku wciąż jeszcze było wolne jedno mieszkanie nauczycielskie, na rok 1946/1947 Inspektorat szkolny w Koszalinie skierował w sierpniu 1946 Elżbietę Piechocką, co umożliwiłoby zorganizowanie klas V i VI, ta jednak trafiła do pobliskiej szkoły w Dobrym, a następnie w Gniazdowie. W tej sytuacji ośmioro dzieci ze Mścic przez dwa miesiące musiało chodzić do klasy V i VI do Publicznej Szkoły Powszechnej w Mielnie, następnie zaś do Szkoły Powszechnej nr 4 w Koszalinie, gdyż sama pani Zofia Czajka nie była w stanie pracować z 6 klasami.

1 X 1946 uczniów było już 56. Lekcje wciąż odbywały się na zmiany, np. W roku szkolnym 1947/48 klasy III i IV miały zajęcia od 8⁰⁰ do 11³⁰, i i II od 11⁴⁵ do 13³⁰. 53 dzieci objętych było w szkole dożywianiem w postaci kawy i chleba, ew. zupy lub mleka. Do zakupu tych ostatnich przyczyniali się rodzice płacący składki na Komitet Rodzicielski. Szkoła urządziła dla mieszkańców akademie i poranki, np. 1, 3 i 4 maja 1947. W te dni nie było już zajęć lekcyjnych.

W pierwszych latach po wojnie problem stanowiło dostosowanie organizacji nauki do niejednorodnego poziomu przygotowania uczniów. W arkuszach ocen znajdują się liczne zapisy świadczące, że wiele dzieci nie pobierało nauki w latach wojny, a nawet długo po jej zakończeniu. Do tej samej klasy trafiali uczniowie w wieku od kilku do kilkunastu lat.

Szkoła w Mścicach musiała sprostać jeszcze jednemu problemowi: początkowo między uczniami istniały liczne uprzedzenia wynikające z przynależności do różnych grup regionalnych i związanych z tym różnic kulturowych. Często sądy i postawy ludzi starszych, ich uprzedzenia udzielały się dzieciom i kształtowały ich opinie o innych.

Publiczna Szkoła Podstawowa w Mścicach (1948-1950)

Wraz z 1.09.1948 r. przemianowano ją na Publiczną Szkołę Podstawową. W 1949 roku uchwalono ustawę o likwidacji analfabetyzmu. Najprawdopodobniej również prezentowana placówka w jakiś sposób realizowała program walki z analfabetyzmem. Być może prowadziła kursy nauczania początkowego dla analfabetów, może nawet kursy repolonizacyjne i doszkolające. Zatrudnienie drugiej nauczycielki Stanisławy Jelonek (byłej nauczycielki szkół w Dobrym i Gniazdowie), pozwoliło wreszcie na utworzenie klas V i VI.

¹ Są to niewielkie fragmenty książki Tomasza Skoniecznego, *Z dziejów szkolnictwa polskiego w Mścicach (1945-2006)*, Mścice 2006, do nabycia w sekretariacie Zespołu Szkół im. Ludzi Morza w Mścicach w cenie 10 zł. Jest w niej m.in. charakterystyka osiągnięć szkoły, analiza rozwoju bazy materialnej szkoły, opis szkolnych dawnych i współczesnych uroczystości, aneks z listą absolwentów, zdjęcia.

² Była to zapewne Szkoła Podstawowa nr 1, która rozpoczęła zajęcia 20 czerwca 1945 r. przy ulicy Zwycięstwa.

Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Podstawowego w Mścicach (1950-52)

Kolejny zwrot nastąpił w roku szkolnym 1950/51, kiedy to władze ogłosiły 6-letni plan odbudowy szkolnictwa na wsi. Nastąpiła wtedy zmiana nazwy na Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Podstawowego w Mścicach. Uczęszczało do niej 70 uczniów: 10 do klasy I, gdzie stosowano wtedy ocenianie bez stopni, 6 do klasy II, 10 do III, 16 do IV, 25 do V, 13 do VI). Na miejsce Stanisławy Jelonek przybył Jerzy Wójcik, po roku pracy zastąpiony przez panią Annę Cześniowską. Na stanowisku kierownika trwała Zofia Czajka, będąca jednocześnie szkolną bibliotekarką.

Szkoła Podstawowa w Mścicach (1952-1975)

Zarządzeniem Ministra Oświaty z 1952 roku placówka otrzymała nazwę: Szkoła Podstawowa w Mścicach. Wtedy też zmieniono stopień organizacji tworząc szkołę siedmioklasową, zatrudniającą 3 nauczycieli. Kierownikiem była Zofia Czajka. Drugą nauczycielką była Anna Cześniowska, pracująca w Mścicach od 1951 r., trzecią została była wychowawczyni Przedszkola w Mścicach Walentyna Korzeniowska (wkrótce po wyjściu za mąż przyjęła nazwisko Boffalo). Dopiero w kolejnym roku szkolnym 1953/1954 zatrudniono czwartą nauczycielkę: Wandę Bartosik. Po roku na jej miejsce przyszła Regina Kopczyńska.

Jak już wspominałem od roku 1952 zorganizowanych było 7 klas (I łączona z II, III z IV, V z VI, VII). Szkoła w Mścicach stała się szkołą zbiorczą, tzn. do klas V-VII dochodziły do niej dzieci ze szkoły w Dobiesławcu (w pierwszym roku 3 dzieci do klasy V), zaś do klasy VII - 3 uczniów ze szkoły w Dobrym i 5 ze szkoły w Łeknie. Tak więc szkoła w Mścicach stała się najwyżej zorganizowaną placówką oświatową w okolicy.

W czerwcu 1952 roku zgodnie z zarządzeniem Ministra Oświaty przeprowadzono pierwsze egzaminy końcowe w klasie szóstej (z języka polskiego, matematyki i biologii), zaś od V klasy nauczanie języka rosyjskiego. Zatrudniano pracownika obsługi.

Od roku szkolnego 1954/55 być może zatrudniono pierwszego mężczyznę (niestety nie udało się ustalić jego nazwiska, być może Gostosek?). O częstych zmianach nauczycieli świadczy zapisek kierowniczkii szkoły w kronice pod datą 2.02.1955: „Ze względu na częste zmiany w gronie nauczycielskim i brak nauczycieli – wyniki są słabe”. Związane to było z faktem, iż płace nauczycieli nie zmieniały się przez wiele lat. Ten fakt miał wpływ na stabilność kadr nauczycielskich, tym bardziej, że powojenna sytuacja ekonomiczno-społeczna na terenie ziem odzyskanych, szczególnie na wsi, była bardzo trudna. Brakowało mieszkań (domy były już zajęte przez pierwszych osadników), niedostatek żywności, której produkcja nie była wystarczająca (obowiązywały kartki żywnościowe), brak artykułów przemysłowych powiększał ubóstwo nauczycieli. Wielu z nich posiłkowało się występowaniem do władz o zapomogi. Ponadto do połowy lat 50 nie było żadnych ogólnopolskich uregulowań prawnych, normujących prawa i obowiązki nauczycieli.

Ważnym dokumentem w dziedzinie realizacji powszechności szkoły był dekret z dnia 23 marca 1956 roku przedłużający go z 13 do 16 roku życia.

Od 1 grudnia 1956 roku zatrudniono kończącego właśnie służbę wojskową Romana Skoniecznego (w zawodzie od 1952 r.). Z końcem roku szkolnego 1956/57 wyprowadziła się do Dzierżoniowa Walentyna Boffalo. Na jej miejsce zatrudniono Barbarę Niedźwiedziową.

W 1954 r. powstaje gromada Mścice. W 1957 roku przestały uczęszczać do Mścic dzieci z Łekna, gdzie również powstała „siedmioklasówka”.

W roku 1957/58 uczono w dalszym ciągu na dwie zmiany: pierwszą w godz. 8⁰⁰-11⁴⁰, drugą od 11⁵⁰ do 13³⁰. Pracowało wtedy 4 nauczycieli: Zofia Czajkowska, która uczyła j. polskiego, rysunku, prac ręcznych, Anna Cześniowska - j. rosyjskiego, matematyki, śpiewu, Barbara Niedźwiedzka - j. polskiego, historii, Roman Skonieczny - biologii, geografii, matematyki, fizyki, chemii, wf. Ponadto każdy z nauczycieli uczył w jednej z klas I-IV. Uczniów uczęszczało do szkoły 131. Zatrudniono palacza (palono w piecach kaflowych).

W 1958 roku wskutek decyzji Ministerstwa ponownie zaprzestano nauczania religii w szkole. Od 1958/59 na miejsce Barbary Niedźwiedzkiej ponownie zatrudniono Reginę Kopczyńską z przydziałem: biologia, rysunek, prace ręczne. Zofia Czajka już tradycyjnie uczyła j. polskiego, Anna Cześniowska - języka rosyjskiego, matematyki, fizyki, śpiewu, zaś Roman Skonieczny - historii, geografii, chemii i wf. Należy jednak podkreślić, że w poszczególnych latach przydziały przedmiotów zmieniały się w zależności od potrzeb szkoły.

W październiku 1961 roku ze szkoły w Łabuszu doszedł Karol Frątczak (w miejsce Anny Cześniowskiej, która właśnie kończąc studia magisterskie dostała propozycję pracy w LO Świdwin), nauczyciel matematyki, fizyki, chemii, śpiewu i wf. Natychmiast założył chór szkolny, który zaczął odnosić dość znaczne sukcesy. W 1962 r. powstało ognisko przedszkolne przy szkole w Mścicach (w miejsce zlikwidowanego Przedszkola Wiejskiego). Przez rok dziećmi opiekowała się Zofia Skonieczna (żona Romana).

15 lipca 1961 roku przyjęto ustawę, zapoczątkowującą od roku szkolnego 1962/1963 wprowadzenie nowych programów nauczania: najpierw w klasach I-III, w kolejnych latach w następnych. Rok szkolny 1965/1966 r. miał zakończyć okres wprowadzania nowych programów nauczania oraz przygotowań do przejścia

z 7-letniego na 8-letnie nauczanie w szkole podstawowej. W ten sposób placówka w Mścicach stała się w roku szkolnym 1966/1967 ośmioletnią szkołą podstawową. Zmianom uległ również program nauczania. Wprowadzono nowe przedmioty: wychowanie muzyczne, wychowanie obywatelskie, zajęcia praktyczno-techniczne. Rozszerzono program nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych.

Nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika szkoły: zasłużoną pierwszą kierowniczkę, emerytowaną Zofię Czajka zastąpił Karol Frączzak. W szkole ponadto pracowali: Roman Skonieczny oraz od roku 1964 Irena Rodziewicz (w miejsce Reginy Kopczyńskiej, która na rok wyprowadziła się w okolice Świdwina), Walentyna Wiśniewska, Zuzanna Brzezań. W 1965 r. powróciła do pracy pani Regina Kopczyńska, zaś w 1966 r. zatrudniono panią Adrianę Pyszczyk, na miejsce Zuzanny Brzezań, która przeszła do pracy w Szkole Podstawowej nr 5 w Koszalinie. W 1968 r. zatrudniono Halinę Nawrot i Stanisławę Zielińską (Sieniawską). W ten sposób w 1970 r. pracowali: Karol Frączzak, Regina Kopczyńska, Adriana Pyszczyk (na jej miejsce 1971 Halina Nawrot), Irena Rodziewicz, Roman Skonieczny, Walentyna Wiśniewska, Stanisława Zielińska (Sieniawska). Problem przemieszczania się nauczycieli (tzw. ruch służbowy) ogromnie utrudniał stabilizację kadry pedagogicznej w całej Polsce. Występował intensywnie w pierwszych latach po II wojnie światowej, ale był mocno zauważalny także w latach 50-tych i 60-tych. Sytuacji nie poprawiały niskie płace nauczycielskie. Ich wzrost był minimalny. W latach 1966-1971 średnia płaca nauczycieli wzrosła o 15,5%, zaś w całej gospodarce społecznej o 23,7 %³. W roku 1971 średnia płaca nauczyciela była niższa od średniej krajowej w gospodarce społecznej o 159 zł miesięcznie. To właśnie było powodem odejść w 1971 r. do pracy w księgarni naukowej w Koszalinie Adriany Pyszczyk.

W czerwcu 1967 roku po raz pierwszy szkołę opuścili absolwenci klasy VIII (15 uczniów). W 1968 roku zatrudniono siódmą nauczycielkę, liczba dzieci osiągnęła 165. Zaczęły działalność pierwsze koła przedmiotowe, obok chóru, kół tanecznych i sportowych. Od roku 1970 szkoła zatrudniała woźną, sprzątaczkę i palacza

W 1971/72 zatrudniono trzeciego mężczyznę – Ryszarda Makucha. W tym samym czasie zlikwidowano Szkołę Podstawową w Dobiesławcu, a pracującą tam Wiktorię Kamieniarz (wraz z dziećmi) przydzielono do Mścic (na miejsce Walentyny Wiśniewskiej, która otrzymała pracę w Koszalinie). Dzieci z Dobiesławca dojeżdżały autobusem PKS-u, szkoła zwracała im za bilety miesięczne.

W roku szkolnym 1971/1972 w Szkole Podstawowej w Mścicach wprowadzono podział roku szkolnego na – tak jak i dzisiaj - na dwa semestry. Zorganizowano ponownie dożywianie.

W 1972 r. zatrudniono Jarosławę Jaremowicz, dwa lata później Bogumiłę Prorok i na miejsce urlopowanej Reginy Kopczyńskiej Teresę Kowalską.

Zbiorcza Szkoła Gminna w Będzinie Szkoła Filialna w Mścicach (1975-1984)

Obowiązujący w Polsce system szkolny był krytykowany przez ekspertów w dziedzinie oświaty oraz część działaczy partyjno-państwowych. Jednocześnie 17 marca 1973 roku ukazało się Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania w sprawie organizacji zbiorczej szkoły gminnej⁴. Oznaczało to wprowadzenie powszechności wykształcenia średniego poprzez powołanie 10-letnich szkół ogólnokształcących oraz powołanie zbiorczych szkół gminnych. Organizacja tych szkół miała przyczynić się do modernizacji szkolnictwa przede wszystkim na wsi. W miejsce małych, odległych od większych ośrodków oświatowo – kulturalnych szkół, o niewielkiej liczbie nauczycieli, w których proces dydaktyczny często był prowadzony w klasach łączonych, słabo wyposażonych w pomoce naukowe, powstać miały dobrze wyposażone szkoły zbiorcze, z wykwalifikowaną kadrami⁵. Przemiany w systemie oświaty były przedmiotem dyskusji wśród nauczycieli także Szkoły Podstawowej w Mścicach.

W dniu 1 września 1975 roku zainaugurowała swoją działalność Zbiorcza Szkoła Gminna w Będzinie (gdyż w tej właśnie miejscowości utworzono 1 stycznia 1973 r. nową siedzibę gminy). Od chwili jej powstania inne szkoły w gminie stały się szkołami filialnymi, co znalazło odbicie w nazwie: Zbiorcza Szkoła Gminna w Będzinie Szkoła Filialna w Mścicach. Funkcję dyrektora szkoły objął dotychczasowy kierownik szkoły

³ J. Buczkowski, Karta praw i obowiązków nauczyciela. Przepisy prawne i komentarze, Warszawa 1974, s.11

⁴ DzUrzMO 1973, nr 5, poz. 112, Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 17.03.1973 r. Program stopniowego upowszechniania wykształcenia średniego i reformy systemu edukacji narodowej

⁵ Taka właśnie forma miała na celu podniesienie poziomu nauczania i wychowania oraz zapewnienie młodzieży wiejskiej możliwości równego startu z młodzieżą miejską i szanse dalszego kształcenia. Zbiorcza szkoła gminna w razie potrzeby mogła też organizować kształcenie zawodowe oraz na poziomie licealnym. Biblioteka w tej szkole miała obowiązek udostępniania księgozbioru wszystkim jednostkom szkolnym, punktom filialnym i jednostkom administracji szkolnych. Nakładał się również na nią obowiązek opieki wychowawczej nad dziećmi i młodzieżą, dożywianie uczniów i pomoc materialną. W zakres jej obowiązków weszło również kształcenie uczniów z niewielkimi defektami i odchyleniami od norm rozwojowych w zakresie ośmiu klas. Zbiorcza szkoła gminna miała w swoim założeniu stać się jedyną instytucją zapewniającą możliwości kształcenia ustawicznego. Miała być placówką wiodącą w organizowaniu społeczności wychowującej, inspirowaną i koordynującą, a także kontrolującą w zakresie całokształtu wychowania młodego pokolenia. Związane to było z całym szeregiem obowiązków w tym zakresie, odpowiednią bazą materialną, przygotowaniem kadry nauczającej – wychowującej oraz przygotowaniem nie tylko zajęć dydaktycznych objętych programem nauczania, ale również zajęć pozalekcyjnych. Por. T. Michalska – Pacyniak, K. Ziotecka, Model zbiorczej szkoły gminnej ... op. cit., s. 18

w Mścicach – Karol Frątczak, zaś dyrektorem szkoły (odtąd tak nazywano dawnych kierowników) w Mścicach została przeniesiona ze zlikwidowanej w tym czasie szkoły w Dobrym Gabriela Gruszcza. Dzieci z Dobrego zaczął dowozić szkolny autobus. Jednocześnie Szkołę Podstawową w Jamnie podporządkowano Mścicom jako punkt filialny (były tam klasy I-III, do których uczęszczało 31 dzieci). Zatrudniano dwie pracownice obsługi.

W Tymieniu rozpoczęto budowę nowej dużej szkoły tzw. „dziesięciolatki”, do której planowano dowozić dzieci z całej gminy. Miał to być koniec dużej szkoły w Mścicach. Tymczasem, jakby na przekór, liczba uczniów w Mścicach w roku szkolnym 1978/79 stosunku do początku lat siedemdziesiątych wzrosła o 50% (do 223). Po raz pierwszy uruchomiono wtedy dwie równoległe klasy pierwsze (a i b) – ich wychowawcami zostały Wiktoria Kamieniarz i Irena Rodziewicz. Uczniowie tych klas mieli być pierwszymi, którzy będą uczęszczać do powszechnej szkoły dziesięcioletniej (jak już wspominałem, w 1981 roku zrezygnowano z wprowadzania tzw. dziesięciolatek).

Halina Nawrot prosiła o przeniesienie do Koszalina, uzyskała zgodę w styczniu 1976. W 1976 r. przyjęto do pracy Jacka Rutkowskiego, Izabele Rutkowską oraz późniejszego długoletniego dyrektora Stefana Trukawkę. Ryszard Makuch odszedł do pracy w Koszalinie

W tym czasie po raz kolejny uruchomiono dożywianie dla uczniów w postaci zup. Jedną z sal lekcyjnych (dzisiejsza 17) zamieniono na świetlicę - stołówkę. W 1978 r. korzystało z dożywiania 205 dzieci. Posiłki w większości były dofinansowywane przez okoliczne zakłady pracy: Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa, Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej a wkrótce także i przez Przedsiębiorstwo Państwowe PZZ.

9 czerwca 1978 roku wprowadzono dla uczniów wyróżniających się w nauce istniejące do dziś świadectwa z tzw. biało-czerwonym paskiem. Pierwszymi absolwentami, którzy je otrzymali (z rąk Gminnego Dyrektora Szkół Sylwestra Babińskiego) byli Katarzyna Babińska i Zbigniew Skonieczny.

10 czerwca 1981 roku po raz pierwszy wręczono listy pochwalne rodzicom uczniów osiągających bardzo dobre wyniki w nauce i zachowaniu. Otrzymali je rodzice Marty Ciok i Tomasza Skoniecznego.

Od roku szkolnego 1981/82 wprowadzono wszystkie wolne soboty w szkołach. Dzień Nauczyciela 1981 roku miał skromną oprawę. Na znak protestu przeciwko wprowadzaniu zmian w Karcie Praw i Obowiązków Nauczyciela nauczyciele odmówili przyjęcia nagród z rąk administracji. Nie było także tradycyjnego spotkania i zabawy. Po krótkim apelu trwały normalne lekcje. Wkrótce życie szkoły zdominowały problemy wynikające z wprowadzenia stanu wojennego w Polsce (13.12.1981). Odwołano wtedy zajęcia szkolne aż do połowy stycznia 1982 (w miejsce ferii zimowych). Formą udobruchania nauczycieli okazała się Ustawa z dnia 26.01.1982 r. nazwana Kartą Nauczyciela, która z licznymi (i ważnymi) zmianami obowiązuje do dzisiaj⁶. Choć płace rzeczywiście rosły, nigdy jednak średnia płaca nauczycielska nie „doganiała” średniej w innych środowiskach zawodowych.

Z dużym oddźwiękiem spotkała się śmierć w marcu 1983 r. organizatorki szkoły Zofii Czajki. W uroczystościach pogrzebowych w Koszalinie uczestniczyły rzesze mieszkańców, delegacje nauczycieli i uczniów⁷.

W 1983 r. zatrudnienie znaleźli: Danuta Poźniak (Paczkowska) i Jan Winiarski.

Szkoła Podstawowa w Mścicach (1984-2004)

Kryzys finansowy państwa spowodował, że założenie o utworzeniu 10-letniej szkoły ogólnokształcącej nie doczekało się realizacji. Zbiorcza Szkoła Gminna w Będzinie została rozwiązana w roku 1984. W jej miejsce powstał Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół, na którego czele stanął Inspektor Oświaty i Wychowania Sylwester Babiński⁸. Jednostka ta podlegała Urzędowi Gminy w Będzinie. Władze oświatowe odstąpiły od poprzedniego systemu przywracając samodzielność szkół o różnym stopniu organizacji. Szkoła w Mścicach odzyskała dawną nazwę: Szkoła Podstawowa. Zatrudniono wtedy pierwszego wykwalifikowanego nauczyciela wf - obecnego dyrektora Leszka Lenarcika⁹, Danutę Cyfkę i Joannę Trusiło, która jednak długo przebywała na różnego rodzaju urloпах.

Począwszy od roku 1985 narastać zaczął w Polsce kryzys finansowy, zaczęto szukać oszczędności, m. in. w oświacie. Od drugiego semestru roku szkolnego 1985/86 szkoła w Mścicach zobowiązana została do łączenia klas, ograniczenia lub zawieszenia zajęć pozalekcyjnych, zwiększania liczby uczniów w klasie do 30. Zobowiązano dyrektorów szkół do podejmowania wszelkich kroków zmierzających do oszczędności we wszystkich dziedzinach działalności, oszczędnego dysponowania środkami finansowymi, oszczędzania ciepła i energii elektrycznej.

Wraz z przejściem pani Gabrieli Gruszczy na emeryturę w roku 1988, nowym dyrektorem został syn byłego kierownika tej placówki Piotr Frątczak. Na wicedyrektora powołał Bogumiłę Prorok, nauczycielkę

⁶ Zmiany dotyczyły głównie kwalifikacji, awansu zawodowego, wynagrodzenia.

⁷ W kilkanaście miesięcy po pogrzebie rodzina przeniosła jej ciało do Olsztyna.

⁸ W kolejnych latach pod różną nazwą funkcję tę pełnili: Andrzej Leszek, Marian Maciejewski, Stanisława Choniawko, Adam Zygmunt

⁹ Zorganizował SKS, biegał po lasku po lesie, udzielał pierwszej pomocy, uczył teorii różnych sportów

j. polskiego. Po roku jednak zrezygnował. Nowym dyrektorem został Stefan Trukawka, matematyk. Lata te to duże zmiany wśród nauczycieli: zatrudnieni zostają: Magdalena Vogt, Wioletta Płowczyk, Piotr Frątczak (syn Karola), Aneta Piszer, Wanda Lenarcik (żona Leszka), Jadwiga Skonieczna (synowa Romana), Margarita Kasperska, Andrzej Leszek, Celina Maciejewska, Anna Janas (była uczennica szkoły), Magdalena Motyl, Wioletta Chajnowska, Tomasz Wirkus, Waclaw Dąbrowski, Beata Kalcowska (była absolwentka). Wielu z nich pracowało w szkole w Mścicach tylko epizodycznie, są jednak i pracujący do dziś. Zmiany kadrowe spowodowane były gwałtownym wzrostem ilości dzieci: przykładowo w roku 1989/1990 było 452 uczniów. Obok kadry pedagogicznej opiekowali się nimi woźny, 2 sprzątaczkę, 2 palaczy (wcześniej 1).

Przed 1989 rokiem system oświaty w Polsce był bardzo silnie scentralizowany. Minister Edukacji Narodowej decydował niemal o wszystkich dziedzinach pracy szkoły. Jego zarządzenia ustalały więc cele pracy dydaktycznej i wychowawczej, plany i programy nauczania we wszystkich szkołach, obowiązujące podręczniki i książki pomocnicze dopuszczone do użytku szkolnego, formy kształcenia i doskonalenia nauczycieli, terminy rozpoczynania i kończenia roku szkolnego oraz okresy ferii szkolnych¹⁰. Zmiany (tak jak i we wszystkich dziedzinach życia) przyniósł dopiero rok 1989. Uczyniono wtedy wiele, aby zapewnić szkołom większą autonomię. Otrzymały one możliwość modyfikacji programów nauczania (obowiązują jedynie tzw. podstawy programowe). Mogą też projektować programy własne i tworzyć klasy realizujące koncepcje pedagogiczne nauczycieli (tzw. klasy autorskie). Dyrektorzy szkół są wybierani w drodze konkursów, a nie wyznaczani arbitralnie – jak to było w poprzednich latach – przez władze oświatowe. Dyrektorzy mogą samodzielnie podejmować decyzje, bez uzyskiwania zgody władz zwierzchnich co do prowadzenia eksperymentów i innowacji pedagogicznych¹¹. Wprowadzono pewne zmiany w programach nauczania. Znacznie większą niż dotąd wagę przywiązuje się do nauczania języków obcych. Dzięki szerszemu otwarciu na Zachód, do szkół i nauczycieli dotarło wiele koncepcji pedagogicznych popularnych w innych krajach¹². Wprowadzono nową, obowiązującą do dziś sześciostopniową skalę oceniania.

Z początkiem roku 1990 nauczyciele szkoły, zgodnie z zaleceniem władz oświatowych powinni wypowiedzieć się na temat projektowanych zmian. Pedagogzy Szkoły Podstawowej w Mścicach nie wysunęli żadnych wniosków w tej sprawie. W miejsce odchodzącego na emeryturę Waclawa Dąbrowskiego zatrudniono jego byłą uczennicę Bożenę Cienkowską.

W 1990 roku w wyniku nowej sytuacji politycznej zapadła decyzja o przywróceniu nauczania religii w placówkach oświatowych dla uczniów, których rodzice tego żądają¹³. Rok szkolny 1990/91 rozpoczęła uroczysta Msza św. (i tak jest już do dziś). Równocześnie wprowadzono katechizację uczniów we wszystkich oddziałach. Pierwszymi katechetami zostały nowozatrudnione: Małgorzata Stefańska i Katarzyna Domżańska. W latach 1991-1992 zatrudnienie znalazły: Jolanta Leszek, Renata Skurzyńska, Henryk Stokłosa (na rok), Renata Skonieczna (synowa Romana), Teresa Barzycka (na dwa lata).

Trudna sytuacja społeczno-ekonomiczna kraju pogłębiła się. Nastąpiły dalsze decyzje władz dotyczące oszczędności. Minister Oświaty i Wychowania Zarządzeniem z dnia 24 sierpnia 1991 roku zmieniającym zarządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego 1991/1992 ograniczył ilość godzin w oddziałach szkolnych o cztery w tygodniu. Pogłębiało się niezadowolenie nauczycieli w kraju. We wrześniu 1991 r. nauczyciele wystosowali ostry pisemny sprzeciw przeciwko nadmiernym oszczędnościom w oświacie. Dwa lata później następną. Środowisko nauczycielskie sprzeciwiało się nadmiernym oszczędnościom w oświacie.

Nowy rok szkolny 1993/94 rozpoczynano w nowo dobudowanym skrzydle szkoły. Zatrudniono wtedy Iwonę Lichmańską (Lenkowską) - siostrę Anety Piszer, oraz po raz pierwszy w historii szkoły sekretarza: Alicję Trukawkę (żonę Stefana). W 1994 r. Piotr Frątczak odszedł do pracy w Koszalinie, pracę podjęła też Aneta Baczyńska, rok później zatrudniono drugiego nauczyciela wf - Agnieszkę Walińską oraz pierwszą w historii szkoły nauczycielkę j. angielskiego - Barbarę Sawko. Było to związane ze stopniowym odchodzeniem od nauczania języka rosyjskiego i wprowadzaniem na jego miejsce j. angielskiego (dziś już żadna klasa nie uczy się tego pierwszego). Początkowo języka angielskiego uczyła się tylko klasa V. Dla innych proponowano odpłatne zajęcia prowadzone po południu przez Barbarę Sawko i Martę Rommel. Wcześniej, od 1.10.1990 do 30.04.1991 jednoroczny kurs języka niemieckiego prowadziła Urszula Henschke z Koszalina dla 100 uczniów, z których ukończyło go 49). Szkoła otrzymała też specjalne godziny dla pedagoga szkolnego. Została nim Danuta Cyfka.

W roku 1994 rząd zaproponował samorządom przejmowanie obowiązków związanych z prowadzeniem szkół, co obligatoryjnie nastąpiło od dnia 1 stycznia 1996 r. Przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Koszalinie przekazali placówki oświatowe funkcjonujące w gminie Będzino wójtowi gminy Ryszardowi Sawiczowi

¹⁰ A. Bogaj, S. M. Kwiatkowski, M. J. Szymański, System edukacji w Polsce. Osiągnięcia. Przemiany. Dylematy, Warszawa 1997, s. 51

¹¹ Tamże, s. 53

¹² Tamże, s. 134

¹³ Zarządzenie nr 31 z 3VIII 1990 Ministra Edukacji Narodowej, Instrukcja powrotu nauczania religii do szkół w roku 1990/1991, Warszawa 1990.

w grudniu 1995 r. W ten sposób szkoła w Mścicach stała się samodzielną placówką podległą gminie. Obowiązki dyrektora pełnił wówczas Stefan Trukawka. W tym samym roku zatrudnienie znalazł autor niniejszej pracy Tomasz Skonieczny (syn Romana, mąż Renaty), rok później Jolanta Piekut-Borowska i Małgorzata Jagiełło.

W okresie tym zaczęła systematycznie zmniejszać się ilość uczniów, co związane było z tzw. niżem demograficznym. Wymusiło to redukcję stanowisk nauczycielskich. Pracę w innych jednostkach otrzymały m.in.: Joanna Trusiło, Bogumiła Prorok, Jadwiga Skonieczna. Na emeryturę przeszli: Roman Skonieczny, Waław Dąbrowski, Regina Kopczyńska, Zofia Janus, Danuta Cyfka, Stanisława Sieniawska.

W 1998 r. Wanda Lenarcik jako pierwsza w historii szkoły opracowała i wdrożyła do realizacji innowację pedagogiczną „Efektywność wykorzystania celów operacyjnych przy nauczaniu ortografii w klasach początkowych”.

Kolejnym przełomem w funkcjonowaniu szkoły był rok 1999, w którym Sejm RP uchwalił zmianę polskiego systemu oświaty, poprzez wprowadzenie 6-letnich szkół podstawowych i 3-letniego gimnazjum¹⁴. Z dniem 1 września 1999 r. rozpoczęły się zajęcia w dwóch szkołach w Mścicach.

Szkoła Podstawowa w Mścicach (1999-2004)

Szkoła Podstawowa z klasami I-VI (oraz jeszcze przez rok z kl. VIII) mieściła się, podobnie jak dzisiaj, w starym skrzydle budynku. Dla nauczycieli uczących w klasach IV-VI często oznaczało to zmianę sali lekcyjnej. Dyrektor pozostał Stefan Trukawka (z zastępcą Anetą Piszer). Odejście wielu nauczycieli do nowopowołanego gimnazjum spowodowało konieczność zatrudnienia nowych: Jolanty Rębacz-Stemporowskiej, a wkrótce i ponownie Piotra Frątczaka. O tym, że w szkole podstawowej również pozostali bardzo dobrzy pedagodzy świadczą ich szybkie awanse na nauczyciela dyplomowanego (jako pierwsza w lipcu 2003 r. została nim Wanda Lenarcik).

Wkrótce nastąpiła przebudowa sekretariatu szkoły, aby dostosować go do nowej struktury. Sekretarz szkoły Alicja Trukawka miała dbać o dokumentację obu szkół. Wspólne także była biblioteka, świetlica, toalety, kuchnia ze stołówką, korytarze.

Gimnazjum Samorządowe w Mścicach (1999-2004)

1.09.1999 zabrzmiał pierwszy dzwonek w gimnazjum (o godz. 10⁰⁰). Uroczystego otwarcia dokonał dyrektor Zakładu Budżetowego Oświaty i Wychowania w Będzinie Adam Zygmunt oraz Przewodniczący Rady Gminy Będzino Henryk Broda. Od początku swego istnienia mieściło się w nowym skrzydle budynku. W pierwszym roku istnienia działały tylko 3 klasy. Klasa Ia złożona była z absolwentów klas VIa (wychowawcą została Aneta Baczyńska), Ib z VIb (Tomasz Skonieczny) Szkoły Podstawowej w Mścicach, zaś Ic (Leszek Lenarcik) składała się z absolwentów Szkoły Podstawowej w Będzinie z siedzibą w Łeknie. Taki podział miał zapewnić sprawniejszy dowóz tych ostatnich. Dyrektorem szkoły władze gminy mianowały Leszka Lenarcika, (który po dwóch latach wygrał konkurs na to odpowiedzialne, a często i niewdzięczne stanowisko).

Od roku szkolnego 2001/2002 do pierwszych klas gimnazjum doszli absolwenci Szkoły Podstawowej w Jamnie (dotychczas dojeżdżali do Koszalina). Zapewniono im bezpłatny dowóz pierwotnie busem, obecnie autobusem. W związku z pojawiającymi się kłopotami wychowawczymi, od kolejnego roku rada pedagogiczna postanowiła w miarę możliwości rozdzielać absolwentów tej samej klasy szkoły podstawowej między różne klasy gimnazjum. Większość kłopotów zniknęło, w związku z czym metodę tą kontynuuje się.

Powstanie gimnazjum wymusiło zatrudnienie nauczycieli. Trzon kadry stanowili byli pracownicy Szkoły Podstawowej w Mścicach, którzy często, zwłaszcza w pierwszych dwóch latach istnienia gimnazjum pracowali w obu placówkach (w pierwszym roku tylko dyrektor Leszek Lenarcik nie musiał dopełniać etatu). Ponadto doszli nowi: Radosław Siegieda, Ewa Żero, pierwsza germanistka: Beata Kotwis, Karina Reglińska (Roszkowska), Kamilla Gronek (Sawicz, Sawicz-Król), a wkrótce także Magdalena Pawlak i Anna Szymczak.

Od początku istnienia wprowadzono naukę dwóch (a przez rok nawet trzech) języków obcych: obok j. angielskiego uczniowie mieli możliwość uczenia się j. niemieckiego i j. rosyjskiego. Tego ostatniego z powodu niewielkiego zainteresowania uczniów zaniechano nauczać.

6 lipca 2001 roku szkolny historyk Tomasz Skonieczny obronił rozprawę doktorską a styczniu 2003 r. jako pierwszy w szkole został nauczycielem dyplomowanym. Obecnie (w 2006 r.) są nimi już prawie wszyscy starsi stażem nauczyciele, co dobitnie świadczy o ich bardzo dobrej pracy, docenianej w środowisku.

W roku szkolnym 2003/2004 Alicja Marszałek opracowała pierwszy trzyletni program klasy autorskiej w naszej szkole: „Edukacja regionalna - służba drugiemu człowiekowi”. Otrzymała wychowawstwo klasy Ic i wychowawcę wspomagającego – Małgorzatę Stefańską. Ich uczniowie brali udział w porządkowaniu grobów ludzi zasłużonych i grobów zaniedbanych. Dzieci zbierały odzież, obuwie i inne rzeczy dla biednych dzieci i dorosłych mieszkańców okolicy. Ukoronowaniem programu była wizyta kilkorga uczniów w Ministerstwie

¹⁴ DzU 1999, nr 12, poz. 96, Ustawa z dnia 8.01.1999 r.,

Edukacji Narodowej w Warszawie (2006), gdzie zaprezentowali wyniki swej pracy w finale programu „Życie i uczyć się w demokracji”.

Od 2002 roku, wraz z rozwiązaniem Gminnego Zespołu Administracyjno-Ekonomicznego Szkół w Będzinie, Gimnazjum Samorządowe w Mścicach jest organizatorem Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych dla wszystkich szkół i przedszkoli z gminy Będzino. Jednocześnie na mocy porozumienia dyrektorów tych placówek, świadczy obsługę finansową tych placówek. W ten sposób zakres obowiązków i odpowiedzialności dyrektora gimnazjum, Leszka Lenarcika, znacznie został poszerzony.

Zespół Szkół w Mścicach – Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Samorządowe (2004-2006)

Ostatnią reformą było utworzenie na mocy uchwały Rady Gminy Będzino Zespołu Szkół w Mścicach. W strukturze Zespołu znalazły się Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Samorządowe. Z dniem 1 września 2004 r. w drodze konkursu na dyrektora zespołu powołano dotychczasowego dyrektora gimnazjum Leszka Lenarcika, który na wicedyrektora powołał Radosława Siegiędę. Dyrektor Szkoły Podstawowej - Stefan Trukawka przeszedł na emeryturę. Wkrótce zmiana nastąpiła także na stanowisku sekretarza szkoły - na miejsce odchodzącej na emeryturę Alicji Trukawki zatrudniono Krystynę Rzyńska-Bielską (byłą pierwszą przewodniczącą Rady Rodziców Gimnazjum Samorządowego w Mścicach w latach 1999-2002).

Od początku istnienia zespołu szkół powstawały nowe klasy autorskie. I tak już w pierwszym roku istnienia Zespołu Szkół Renata Skurzyńska opracowała program takiej klasy z zakresu edukacji ekologicznej i prozdrowotnej pod nazwą „Dbając o środowisko, chronisz swoje zdrowie”. Program obejmuje m.in. zajęcia na ścieżkach dydaktycznych, wycieczki do oczyszczalni ścieków, wysypiska odpadów, wycieczki terenowe, rajdy piesze, monitoring środowiska i prowadzi ją we współpracy z Tomaszem Wirkusem, W kolejnym Bożena Cienkowska rozpoczęła realizację programu edukacji muzycznej „Śpiewam, więc jestem”, zaś w roku 2006/2007 ruszyła klasa autorska Anety Baczyńskiej „Świat jest teatrem”. W programach klas autorskich duży nacisk położono na aktywność uczniów, ich osobiste zaangażowanie i działania praktyczne.

Od 1 września 2005 r. stało się obowiązkiem posyłanie sześciolatków do przedszkola lub oddziału zerowego przy szkole.

Język angielski dzięki funduszom z urzędu gminy jest nauczany już we wszystkich klasach, nawet w oddziale zerowym.

Zespół Szkół im. Ludzi Morza w Mścicach – Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Samorządowe (od 2006 r.)

To już współczesność.